

Elżbieta Grot

Zbrodnie hitlerowskie w Piaśnicy : stan badań i postulaty

Acta Cassubiana 3, 27-42

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA GROT

ZBRODNIIE HITLEROWSKIE W PIAŚNICY. STAN BADAŃ I POSTULATY

Niektórzy przyrównują Piaśnicę – jako miejsce męczeństwa przesiąknięte krwią tysięcy niewinnych ofiar – do Katynia. Jest jednak kilka różnic pomiędzy tymi dwoma miejscami. W Katyniu zamordowano oficerów Wojska Polskiego, w Piaśnicy ginęła ludność cywilna: kobiety, mężczyźni, dzieci i niemowlęta. Tragedię tysięcy osób jej sprawcom również udało się okryć tajemnicą. O Katyniu w powojennej Polsce nie wolno było mówić ze względu na uzależnienie od byłego ZSRR. Lecz również i o Piaśnicy nie informowano powszechnie społeczeństwa polskiego, pomimo że zbrodniarzami byli hitlerowcy. Starano się w ten sposób ukryć prawdę o ofiarach – głównie kadrze przywódczej ludności pomorskiej. Jedynie mieszkańcy Pomorza osiedleni tu od pokoleń nie zapomnieli tego, co naprawdę wydarzyło się w Piaśnicy. Pamiętają zwłaszcza rodziny pomordowanych, które nadal oczekują na zadośćuczynienie ze strony niemieckiej. Piaśnica w świadomości Polaków nie żyje tak, jak obecnie Katyń. I samo miejsce, i fakt dokonanej tam 62 lata temu zbrodni, nadal są mało znane ogółowi Polaków.

Zbrodnia przeciwko ludzkości, jakiej dopuścili się hitlerowcy w Piaśnicy, związana jest ściśle z agresją Rzeszy Niemieckiej na Polskę. Niemieckie plany, opracowywane na długo przed 1 września 1939 r., zakładały eliminację potencjalnych przeciwników reżimu hitlerowskiego, za których uznano głównie polskich patriotów. Ziemie wcielone do Rzeszy Niemieckiej miały zostać szybko i całkowicie zgermanizowane.

Pierwszą masową akcją aresztowań członków Polonii gdańskiej (ok. 1500 osób) przeprowadzono już we wczesnych godzinach rannych 1 września 1939 r. w związku z bezprawnym przyłączeniem tego dnia Wolnego Miasta Gdańska do Rzeszy Niemieckiej. Polonię zwożono do gdańskich więzień, budynku szkolnego Victoria Schule, który przekształcono 1 września 1939 r. w katownię oraz do działającego od 2 września obozu dla jeńców cywilnych w Stutthofie (obecnie Sztutowo), w tym czasie noszącego w nomenklaturze niemieckiej nazwę Zivilgefangenenlager Stutthof.

Po zajęciu powiatów tczewskiego, kartuskiego, kościerskiego, starogardzkiego i morskiego, sąsiadujących z Wolnym Miastem Gdańskim, objęto tam akcją aresztowań i egzekucji, podobnie jak w Gdańsku, najbardziej wpływo-

wych i aktywnych przedstawicieli ludności polskiej. Według instrukcji A. Forstera do landratów z września 1939 r. najważniejszą sprawą było aresztowanie i internowanie polskich przywódców i intelektualistów, do których zaliczył: nauczycieli, duchownych, wszystkich z akademickim wykształceniem i ewentualnie kupców¹.

Kolejną na tak dużą skalę akcją masowych aresztowań, pierwszą na terenie przedwojennego państwa polskiego, przeprowadziła gdańska policja i oddział Wachsturmbann Eimann po zajęciu Gdyni 14 września 1939 r. Aresztowano wówczas mężczyzn i chłopców w wieku od 14 – 70 lat i więcej, których przetrzymywano w kościołach, kinach, magazynach i wielu innych miejscach. Tzw. „akcją oczyszczania” kierowali funkcjonariusze utworzonego 12 września 1939 r. Einsatzkommando 16, pod dowództwem dr. Rudolfa Trögera, szefa gdańskiego gestapo. Gdynian w liczbie 130, którzy figurowali na specjalnych listach, 120 zakładników oraz zatrzymanych przewencyjnie 2250 mężczyzn pieszo doprowadzono do gdańskich więzień na ul. Neugarten 27 i Schiesstange oraz do budynku szkolnego Viktoria Schule, skąd byli następnie przenoszeni do obozu w Gdańsku Nowym Porcie, zorganizowanego na byłym terenie koszar wojskowych, do niemieckich gospodarzy na okres jesiennych prac, a począwszy od stycznia do końca marca 1940 r. – z Gdańska do obozu Stutthof. W grupie tej znajdowali się chłopcy w wieku 14-17 lat, którzy stali się pierwszymi małoletnimi więźniami obozu Stutthof, a niektórzy z nich jego ofiarami².

W akcji masowych aresztowań na Pomorzu, trwającej przez cały miesiąc września, uczestniczył Wehrmacht oraz grupy policyjne i służby bezpieczeństwa (Einsatzgruppen der Sicherheitspolizei und des SD).

Sytuacja uległa zmianie pod względem formalno-prawnym w związku z dekretem Adolfa Hitlera z 8 października 1939 r., (wszedł w życie 26 października), który tworzył z zaanektowanych ziem zachodnich i północno-wschodnich państwa polskiego nową jednostkę administracyjną, tzw. Reichsgau Danzig-Westpreussen (Gdańsk-Prusy Zachodnie). Władzę zwierzchnią w nowo powołanym okręgu powierzono Albertowi Forsterowi – członkowi NSDAP, dotychczasowe-

Stenogram procesu Alberta Forstera. Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. 49/IV/4, s. 101. Sprawozdanie Wyższego Dowódcy SS i Policji na Okręg Gdańsk-Prusy Zachodnie w Gdańsku z utworzenia, wprowadzenia do akcji i działalności SS – Wachsturmbann Eimann z 9 stycznia 1940 r., Archiwum Państwowego Muzeum Stutthof w Sztutowie (dalej APMS), sygn. Z-II-31; B. Bojarska, *Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu Gdańskim (wrzesień – grudzień 1939)*, Poznań 1972, s. 62, 87; J. Grabowska, *Dzieci i małoletni w Obozie Koncentracyjnym Stutthof*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum”, nr 2/1977, s. 35. W zachowanej dokumentacji KL Stutthof znajdują się informacje o 44 małoletnich mieszkańcach Gdańska i Gdyni, spośród których zmarło w obozie 9 chłopców, w tym 8 z Gdyni. K. Leszczyński, *Działalność Einsatzgruppen policji bezpieczeństwa na ziemiach polskich w 1939 r. w świetle dokumentów*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”, t. 22/1971, s. 2-290.

mu gauleiterowi Wolnego Miasta Gdańska. Za całokształt polityki na tym terenie odpowiadał bezpośrednio przed A. Hitlerem³.

A. Forster pełnił funkcje gauleitera okręgu, namiestnika Rzeszy i komisarza obrony przez cały okres okupacji. Jego osobistą ambicją stało się jak najszybsze oczyszczenie podległego mu terenu z tzw. niepożądanych elementów i spowodowanie, aby zamieszkiwała go w 100 % ludność niemiecka, co niejednokrotnie podkreślał w swoich publicznych wystąpieniach.

Polacy aresztowani w pierwszych dniach i miesiącach okupacji hitlerowskiej, byli mordowani w okresie od jesieni 1939 do wiosny 1940 r. w masowych egzekucjach w Piaśnicy, Szpegawsku, Barbarce, w lasach koło Torunia, Chojnicach, Rudzkim Moście, Starogardzie, Skórczu, Koronowie, Karolewie, Kokoszkowych, Leśnej Jani, Grupie i w wielu innych miejscach. Niestety do dnia dzisiejszego nie zostały rozpoznane wszystkie miejsca zbiorowych egzekucji na Pomorzu. Nie zidentyfikowano też i nie sporządzono pełnych list ofiar. Dotychczas naukowcy obliczali szacunkowo, że w tym krótkim czasie, w wyniku akcji eksterminacyjnej na Pomorzu Gdańskim, zginęło ok. 36 – 42 tysięcy Polaków⁴.

W najnowszej książce Dietera Schenka na temat działalności A. Forstera w czasie okupacji hitlerowskiej na Pomorzu, opartej na dokumentacji przechowywanej w niemieckich archiwach, zawarta jest informacja o eksterminacji w 1939/1940 r. od 52 794 do 60 750 osób w 432 miejscach Pomorza Gdańskiego. Z opublikowanego przez autora zestawienia sporządzonego przez centralę w Ludwigsburgu w Niemczech (Zentrale Stelle der Landesjustizverwaltungen Ludwigsburg) wynika, że najwięcej egzekucji dokonały oddziały policji porządkowej, policji i służby bezpieczeństwa, gestapo i Selbstschutz na Kociewiu, gdzie zamordowano 25 tysięcy osób i na Kaszubach – 18 tysięcy osób, w tym 14 033 osób w Wejherowie⁵.

Największym miejscem zbrodni ludobójstwa dokonanej przez hitlerowców na Pomorzu, poza obozem Stutthof, była Piaśnica. Był to swego rodzaju poligon ćwiczebny, którego „doświadczenia” powielano w wielu innych miejscach okupowanej Polski i Europy. Miejsce to wybrano ze względu na dogodny dojazd autobusami i drogą kolejową oraz odludne położenie w lasach Puszczy Darżlubskiej. Piaśnica znajduje się ok. 10 km od Wejherowa, po lewej stronie szosy biegnącej do Krokowej. Na obszarze leśnym obejmującym ok. 250 km² w okre-

³ Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie podzielono na trzy rejencje: gdańską, bydgoską i kwi-dzyńską.

⁴ W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, Gdańsk 1979, s. 95-105; W. Jastrzębski, *Terror i zbrodnia. Eksterminacja ludności polskiej i żydowskiej w rejencji bydgoskiej w latach 1939-1945*, Warszawa 1974, s. 123-146; D. Steyer, *Eksterminacja ludności polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1940*, Gdynia 1967, s. 87-90, 153-161.

⁵ D. Schenk, *Hitlers Mann in Danzig. Gauleiter Forster und die NS-Verbrechen in Danzig-West-preussen*, Bonn 2000, s. 293-295.

się zaledwie kilku miesięcy od października 1939 r. do końca marca 1940 r. wymordowano ok. 14 tysięcy osób. Najwięcej ofiar z Pomorza: księży, zakonników, nauczycieli, osób pełniących ważne stanowiska w życiu publicznym, urzędników i działaczy organizacji i stowarzyszeń (politycznych, wojskowych, społecznych, sportowych, kulturalnych, religijnych) rozstrzelano 11 listopada 1939 r. w Święto Niepodległości i 8 grudnia 1939 r. w święto religijne Niepokalanej Poczęcia Najświętszej Marii Panny.

Po zakończeniu „akcji” wiosną 1940 r. organizatorzy i sprawcy zadbali, aby ślady zbrodni zostały dokładnie zatarte. Na mogiłach posadzono młode krzewy i drzewka oraz pokryto darnią. W drugiej połowie 1944 r., kiedy najwyższe władze Rzeszy Niemieckiej stanęły wobec konieczności ewakuacji z okupowanych terenów, sprawcy zbrodni popełnionych na Pomorzu przystąpili do dokładniejszego niszczenia wszelkich śladów w obawie przed możliwością ich ujawnienia i poniesienia za nie odpowiedzialności.

Do zacierania śladów w Piaśnicy wybrano grupę więźniów KL Stutthof. Przez okres dwóch miesięcy, w sierpniu i we wrześniu 1944 r, zakuci w kajdany byli zmuszani do rozkopywania mogił, wydobywania z nich ciał i palenia w leśnym palenisku. Po zakończeniu tych prac, esesmani więźniów tych zamordowali i także spalili.

Po wojnie sprawa zbrodni ludobójstwa w Piaśnicy była rozpatrywana przez polskie sądy podczas procesów przeciwko przestępcom hitlerowskim. Dokumentacja zebrana przez sądy do dzisiaj stanowi podstawową bazę źródłową do badań i znajduje się w aktach spraw prowadzonych przeciwko:

- 1) Albertowi Forsterowi – namiestnikowi okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie;
- 2) Richardowi Hildebrandtowi – Wyższemu Dowódcy SS i Policji w okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie;
- 3) Friedrichowi Freimannowi – burmistrzowi miasta Pucka w latach 1939-1945;
- 4) Herbertowi Teuffelowi – funkcjonariuszowi tajnej policji państwowej (gestapo) w Gdańsku ⁶.

Cenne źródło do badań stanowią sprawozdania Heinza Lorenza – okupacyjnego starosty powiatu morskiego i jednostki operacyjnej policji bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei), działającej w początkowym okresie II wojny światowej na terenie Pomorza Gdańskiego⁷.

⁶ Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. 49/IV/4, akta procesu A. Forstera; Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Warszawa (dalej AGKBZH), akta procesu R. Hildebrandta, sygn. 208/pr., t. I; Archiwum Sądu Powiatowego w Gdyni, akta procesu Teuffla, sygn. K. 746/47 i akta procesu F. Freimanna, sygn. K. 284/47.

⁷ AP Gdańsk, Der Landrat des Kreises Neustadt, sygn. I/34 c; Archiwum Instytutu Zachodniemieckiego (IZ) fotokonie sprawozdań policji bezpieczeństwa.

W zasobach Państwowego Archiwum Stutthof w Sztutowie nie odnaleziono dokumentacji mogącej świadczyć o związkach KL Stutthof ze sprawą Piaśnicy. Prawdopodobnie wszystkie tego typu dokumenty zostały usunięte lub spalone przed ewakuacją w 1945 r. na polecenie komendanta obozu. Jedynie w relacjach nie-licznych więźniów znajdują się wzmianki na ten temat⁸.

Część dokumentacji wytworzonej po zakończeniu II wojny światowej jest przechowywana w archiwum Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie. Są to: lista 225 ofiar Piaśnicy ustalona w wyniku badań prowadzonych przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, lista 20 członków Polskiego Związku Zachodniego straconych w Piaśnicy, sprawozdanie na temat zbrodni w Piaśnicy sporządzone przez Komitet Budowy Pomnika Ofiar Piaśnicy w Wejherowie w latach 50. ubiegłego wieku oraz plan sytuacyjny rozmieszczenia 26 mogił w Lasach Piaśnickich, opracowany przez inż. Antoniego Walczuka z Wejherowa. Sądzę, że przynajmniej część ofiar można byłoby ustalić na podstawie zgłoszeń członków rodzin o poszukiwanie osób zamordowanych w Piaśnicy i kartotekę imienną⁹.

Wiele cennych informacji o Piaśnicy zebrał dr Józef Matynia od bezpośrednich świadków zbrodni i członków rodzin pomordowanych w latach 60., które zostały nadane w audycjach Polskiego Radia Gdańsk. Dr J. Matynia przyczynił się m.in. do nagrania relacji bezpośredniego świadka zbrodni w Piaśnicy Elżbiety Ellwart, Wiktora Brylowskiego – pracownika kolei w Wejherowie – świadka przywożonych transportów z Rzeszy Niemieckiej i Feliksa Miotk¹⁰.

Na pewno wiele wątpliwości mogłyby wyjaśnić dokumenty przechowywane w niemieckich archiwach, które jak dotąd z przyczyn niezależnych od historyków, zostały przebadane tylko w niewielkim stopniu. Dr Barbara Bojarska z Poznania miała dostęp do archiwów na terenie b. NRD, gdzie w Poczdamie zapoznała się z aktami rejencji poczdamskiej i frankfurckiej, a w Magdeburgu z aktami rejencji saksońskiej. Akta te dotyczyły robotników obcych narodowości, w tym Polaków internowanych na terenie Rzeszy Niemieckiej w czasie II wojny światowej¹¹.

Następną grupę materiałów stanowią protokoły oraz przedmioty z ekshumacji przeprowadzonych w Piaśnicy w 1946 i w 1962 r.

Pierwszą ekshumację z inicjatywy Polskiego Związku Zachodniego prowadziła specjalna komisja razem z Okręgową Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich pod kierunkiem Antoniego Zachariasiewicza – sędziego śledczego Sądu Okręgowego w Gdańsku. Podczas ekshumacji prowadzonej od 7-22 października 1946 r.

⁸ Archiwum Państwowego Muzeum Stutthof, Relacja Teodora Kluki, Relacje i wspomnienia, t. IV, s. 96.

⁹ Archiwum Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, Dokumentacja na temat zbrodni w Piaśnicy.

¹⁰ Archiwum Polskiego Radia Gdańsk, nagrania dr Józefa Matyni z 1962 i 1965 roku.

¹¹ Zentrales Staatsarchiv Potsdam, zespoły akt ministerialnych Rzeszy Niemieckiej; Staatsarchiv Magdeburg, zespoły akt prowincji saksońskiej.

spośród 35 grobów, o których mówili bezpośredni świadkowie zbrodni, odnaleziono 30, z których 26 dokładnie przebadano. Tylko w dwóch mogiłach pod warstwą wapna odnaleziono zwłoki niespalonych 305 osób, w tym 5 kobiet. W pierwszym grobie było 191 zwłok, w drugim 114. Członkowie rodzin zamordowanych w czasie ekshumacji zdołali rozpoznać zaledwie 55 osób¹².

W pozostałych grobach odnaleziono resztki kości, szczątki ubrań i różne przedmioty codziennego użytku. W protokole z ekshumacji zapisano między innymi:

„Groby od nr III do VII oraz od X-XXVI włącznie, zawierały z całą pewnością zwłoki ludzkie, które po dłuższym czasie stamtąd usunięto. Przemawia za tym okoliczność, że gleba tych grobów przesiąknięta jest treścią rozłożonych tkanek organizmu ludzkiego; gleba tych grobów ma charakter raczej konserwujący, zatem rozkład zwłok następował wolno. Groby nr VIII i IX nie zawierały zwłok ludzkich i musiały być po wykopaniu zasypane na powrót”¹³.

W związku ze spaleniem ciał ofiar przez zbrodniarzy w 1944 r., liczbę ofiar wówczas ustalono szacunkowo na podstawie zeznań świadków, liczby odkrytych zwłok w dwóch mogiłach oraz wielkości i głębokości pozostałych zbadanych mogił.

Podczas drugiej ekshumacji w 1962 r., komisja złożona z przedstawicieli Prokuratury Powiatowej, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej i Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, oddział w Wejherowie oraz Instytutu Zachodniego w Poznaniu, odnalazła dotąd nieznaną dwa paleniska i jedną mogiłę, w której znajdowały się szczątki ludzkie oraz strzępy pasiaka i przedmiotów używanych przez więźniów KL Stutthof¹⁴. Odkrycie to potwierdziło zeznania jednego ze świadków złożonych podczas procesu A. Forstera o użyciu do palenia w 1944 r. zwłok więźniów KL Stutthof.

W Polsce po wojnie kilka ośrodków i organizacji podjęło prace nad sporządzeniem wykazów imiennych ofiar II wojny światowej na Pomorzu. Informacje o Polakach rozstrzelanych w Piaśnicy zbierali: Polski Związek Zachodni w Wejherowie, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, diecezja chełmińska oraz instytucje, które chciały upamiętnić po wojnie swoich pracowników straconych w Piaśnicy, a w późniejszych latach Koło Polonii Gdańskiej działające przy Towarzystwie Przyjaciół Gdańska oraz Koło Starych Gdynian przy Towarzystwie Miłośników Gdyni¹⁵.

¹² B. Bojarska, *Piaśnica. Miejsce Martyrologii i Pamięci. Z badań nad zbrodniami hitlerowskimi na Pomorzu*, Wejherowo 2001, s. 71. Protokół z ekshumacji znajduje się w aktach procesu A. Forstera, Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej AP), sygn. 49/IV/4, k. 1556. Patrz też kwestionariusz Polskiego Związku Zachodniego, akta Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (dalej ZboWiD), oddział w Wejherowie.

¹³ Protokół z ekshumacji, AP w Gdańsku, sygn. 49/IV/4, k. 1557.

¹⁴ B. Bojarska, *Piaśnica. Miejsce Martyrologii...*, s. 73. Sprawozdanie z przeprowadzonych badań w Piaśnicy w 1962 r. znajduje się w Instytucie Zachodnim w Poznaniu, Dok. III-95.

¹⁵ L. Czyżewski, *Wykaz imienny członków Polonii Gdańskiej*. Maszynopis w zbiorach Towarzystwa Przyjaciół Gdańska i PMS; tenże, *Zbrodnie hitlerowskie na ludności polskiej w Gdańsku*

Dodatkowym źródłem są znajdujące się w zbiorach członków rodzin zamordowanych w Piaśnicy, zaświadczenia wystawiane przez Urzędy Stanu Cywilnego oraz sądy w Wejherowie, Pucku, Gdyni. Odszukanie wszystkich tych rodzin jest jedną z szans na dalsze uzupełnienie listy ofiar pochodzących z Pomorza.

Dodatkowym i uzupełniającym źródłem informacji o zbrodni w Piaśnicy, do którego warto sięgnąć, są artykuły, które ukazywały się w lokalnej prasie w związku z prowadzoną ekshumacją w 1946 r., procesem A. Forstera przed Trybunałem Narodowym w Gdańsku w 1947 r., oraz z okazji uroczystości patriotyczno-religijnych¹⁶. Pisano na temat Piaśnicy także w pismach o zasięgu ogólnokrajowym¹⁷. Temat zbrodni w Piaśnicy powraca na łamy pism do dzisiaj¹⁸.

Na uwagę zasługują również wiersze i proza, które tworzyli głównie autorzy pochodzący z Pomorza: Lech Bądkowski, Augustyn Necel, Franciszek Fenikowski, Edmund Puzdrowski, Jerzy Samp¹⁹.

we wrześniu 1939 roku, maszynopis w zbiorach PMS, s. 1-23. L. Prusiński, *Dokumentacja b. Polskiego Związku Zachodniego w Wejherowie*; tenże, *Męczeństwo duchowieństwa pomorskiego 1939-1945. Straty wojenne diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1947. Lista strat Gdynian w latach 1939-1945 Koła Starych Gdynian przy Towarzystwie Miłośników Gdyni.; Lista rozpoznanych zakładników gdyńskich, lista pracowników morza, lista pracowników sądu gdyńskiego – opublikowane w „Dzienniku Bałtyckim” 25 października 1946 r., nr 295.

¹⁶ Albert Forster w więzieniu gdańskim odpowie przed Trybunałem Narodowym, „Dziennik Bałtycki” 1946, nr 261; *Piaśnica miażdżącym dowodem przeciwko Forsterowi*, tamże, nr 282; *Piaśnica oskarża*, tamże, 1946, nr 283; *Postęp badań w Piaśnicy. Uwaga rodziny pomordowanych zakładników*, tamże, 1946, nr 186; *Piaśnica w niedzielę 22 września. Błogosławieństwo ks. biskupa Kazimierza Kowalskiego*, „Zrzesz Kaszëbskô”, nr 104/1946; *Zbiorowe mogiły w Piaśnicy*, „Polska Zachodnia”, nr 38/1947; *Uroczystość poświęcenia Piaśnicy*, „Zrzesz Kaszëbskô”, nr 71/1947; *Pielgrzymka do grobów Piaśnicy w dniu 31 sierpnia*, ibidem, nr 72/1947; *Piaśnica nasza relikwia narodowa*, ibidem, nr 72/1947; *Piaśnica – symbol i drogowskaz*, „Polska Zachodnia”, nr 38/1947; *Gdynia oskarża Forstera. Fotografie demaskują b. gauleitera*, „Dziennik Bałtycki”, nr 101/1948; *W wasze ręce oddaję Polaków, róbcie z nimi, co wam się podoba*. Forster odpowiedzialny za zbrodnię na Pomorzu, „Dziennik Bałtycki”, nr 104/1948.

¹⁷ J. Kiedrowski, *Piaśnica*, „Kaszëbë”, nr 11/1958; A. Preyss, *Nigdy nie zapomnimy masakry w Lasach Piaśnickich*, „Głos Wybrzeża”, nr 258/1965; *Ziemia piaśnicka oskarża*, „Dziennik Bałtycki”, nr 258/1965; J. Wilczur, *Krew Kaszubów oskarża. Masowe zbrodnie w Piaśnicy pod Wejherowem*, „Prawo i Życie”, nr 24/1965; B. Holub, *Nad mogiłami w Lasach Piaśnickich*, „Trybuna Ludu”, nr z 13 listopada 1965 r.; K. Białkowski, *Zbrodnie z Piaśnicy a Heimatrecht*, „Bandera”, nr 6/1965; Z. Wawrzyńczak, *Piaśnica symbolem przestrogi*, „Dziennik Bałtycki”, nr 9/1968; *Pamiętajmy o miejscach bohaterstwa i martyrologii*, „Dziennik Bałtycki”, nr 102/1971; T. Bolduan, *Piaśnica*, „Dziennik Bałtycki”, nr 216/1972; *Jeszcze o Piaśnicy*, „Dziennik Bałtycki”, nr 222/1972;

¹⁸ M. Lubowiecki, *Pomnik ku czci pomordowanych dzieci w Piaśnicy*, „Słowo” z 3 czerwca 1993; tenże, *Hołd pomordowanym*, „Dziennik Bałtycki” z 27 października 1993; B. Szczęsny, *Tragedia otwartych grobów*, „Informator Moje Wejherowo”, wrzesień – grudzień 1989, s. 9-10; E. Grot, *Męczennicy Piaśnicy*, „Gwiazda Morza”, nr 23/1999; taż, *W 60 rocznicę śmierci Gdynian w Piaśnicy*, „Gwiazda Morza”, nr 24/1999; taż, *W 60 rocznicę męczeńskiej śmierci gdynian w Piaśnicy*, „Wiadomości Gdyńskie”, nr 1/2000, s. 17; taż, *Pamięć i ostrzeżenie*, „Nasz Dziennik” z 14 kwietnia 2000, s. 14; T. Bolduan, *Tajemnice Piaśnicy*, „Pomerania” 2000, nr 10, s. 27-28; *Piaśnica. Pamięci pomordowanych*, „Kurier Wejherowski” z 1 listopada 2000 r., nr 44/391, s. 5.

¹⁹ J. Kiedrowski, *Piaśnica. Poezja i fragmenty prozy. Wybór*, Gdańsk 1971; wyd. 2, Gdańsk 1984.

Historia zbrodni w Piaśnicy została utrwalona również w filmie dokumentalnym. Na zlecenie Społecznego Komitetu Opieki nad Mogiłami Piaśnicy w Wejherowie powstał w 1990 r. 30-minutowy film w reżyserii Tadeusza Wudzkiego, w oparciu o materiały filmowe archiwum Polskich Kronik Filmowych w Warszawie z procesu A. Forstera i ekshumacji w 1946 r. oraz materiały Głównej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. W filmie *Las Piaśnicki* występują świadkowie (Elżbieta Ellwart, s. Adela Mańkiewicz, Bernard Brodalski, Alfons Kruszyński, Anna Sulewska) i członkowie rodzin pomordowanych, m.in. Tadeusz Bolduan – syn burmistrza Wejherowa zamordowanego pod Górą Zamkową, Zofia Ostrowska – siostrzenica Kazimierzy i Stanisławy Panek, nauczycielek w Wejherowie²⁰.

W tym roku na zlecenie III programu TVP Gdańsk powstały dwa filmy dokumentalne: *Oplątek Rodziny Piaśnickiej* (25 minut) i *Rodzina Piaśnicka* w 2 częściach (dwa odcinki po 20 minut) w reżyserii Lecha Kujawskiego. Autor wykorzystał materiały zebrane przez Stowarzyszenie „Rodzina Piaśnicka” działające w Wejherowie oraz nagrał wywiady z jego członkami. Na szczególną uwagę zasługuje nagrana rozmowa z dr Barbarą Bojarską – głównym badaczem historii zbrodni w Piaśnicy²¹.

Pierwsze historyczne opracowanie na temat zbrodni popełnionej w Piaśnicy opublikował w 1956 r. Władysław K. Sasinowski, nakładem Komitetu Budowy Pomnika Ofiarom Piaśnicy w Wejherowie. W opracowaniu tym autor przedstawił w zarysie dzieje zbrodni, opis powojennej ekshumacji z 1946 r., spis 28 esesmanów biorących udział w egzekucjach w Piaśnicy ustalony na podstawie zeznań świadków podczas procesu A. Forstera oraz listę zamordowanych liczącą wówczas 225 osób – odtworzoną przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Na liście tej znajdują się osoby rozpoznane przez członków rodzin podczas ekshumacji w dniach 7-22 października 1946 r. oraz ustalone na podstawie dokumentów dołączonych do akt procesowych A. Forstera. W. K. Sasinowski opublikował także zdjęcia z rozstrzeliwań Polaków w Piaśnicy pochodzące ze zbiorów b. Polskiego Związku Zachodniego w Wejherowie oraz z ekshumacji z 1946 r.

W latach 60. i 70. XX wieku ukazywały się w opracowaniach naukowych na temat okupacji hitlerowskiej na Pomorzu Gdańskim fragmentaryczne opisy zbrodni w Piaśnicy. Pisali na ten temat między innymi: Barbara Bojarska, Konrad Ciechanowski, Józef Matynia, Donal Steyer, Władysław Jastrzębski, Jan Sziling, Mirosław Gliński oraz na początku lat 90. Zygmunt Milczewski²².

²⁰ Reż. Tadeusz Wudzki, *Las Piaśnicki*, Studio „WIR” Warszawa 1990. W filmie ponadto wystąpili Leon Prusiński, ks. kanonik Bogusław Żurawski, red. Regina Osowicka jako konsultant historyczny.

²¹ Reż. Lech Kujawski, *Oplątek Rodziny Piaśnickiej*, Program III TVP Gdańsk, 2000; tenże, *Rodzina Piaśnicka*, Program III TVP Gdańsk, 2000.

²² W. Aleksandrowicz, *Udział nauczycieli powiatu morskiego w ruchu oporu i tajnym nauczaniu (1939-1945)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1973, nr 3, s. 428-432; B. Bojarska, *Akcja*

Jak dotąd ukazały się nieliczne artykuły na temat ważniejszych osób, przedstawicieli Pomorza Gdańskiego zamordowanych w Piaśnicy. Informacje o aresztowanych księżach gdyńskich i jezuitach można znaleźć w opublikowanych wspomnieniach ks. kanonika Józefa Szarkowskiego, w artykule Wojciecha Robakiewicza, a o innych osobach – głównie mieszkańcach Gdańska i Gdyni we wspomnieniach zebranych i opracowanych przez Brunona Zwarę²³.

Sylwetkę Leona Najmana Mirzy Kryczyńskiego – wiceprezesa Sądu Okręgowego w Gdyni, polskiego Tatara, opisał w swoich artykułach Maciej Konopacki²⁴.

Sprawę gdyńskich zakładników, zwolnionych, a następnie ponownie aresztowanych i rozstrzelanych w Piaśnicy, przedstawił wraz z fragmentarycznie odtworzoną listą Kazimierz Małkowski w „Roczniku Gdyńskim”²⁵.

Wiele ciekawych informacji na temat 11 gdyńskich zakładników, pracowników Urzędu Morskiego w Gdyni, zamieścił w swoich wspomnieniach b. rektor Politechniki Gdańskiej Stanisław Heuckel, związany z Wybrzeżem Gdańskim w latach 1934-1980²⁶.

W 1994 r. Społeczny Komitet Opieki Nad Mogiłami Piaśnicy, działający pod kierunkiem prezesa ks. kanonika Bogusława Żurawskiego, wydał folder opracowany przez Reginę Osowicką, w którym przedstawiono krótki zarys historyczny i efekty działalności Komitetu nad upamiętnieniem w Piaśnicy (z inicjatywy tego Komitetu powstała leśna kapliczka, droga krzyżowa ofiar Piaśnicy zbudowana z głazów narzutowych oraz pomnik poświęcony zamordowanym dzieciom).

zaglady w Piaśnicy pod Wejherowem, „Przegląd Zachodni” 1964, nr 2, s. 350-367; taż, *Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu Gdańskim (wrzesień – grudzień 1939)*, Poznań 1972, s. 17-26, 61-65, 87-88, 98, 109, 121-122; K. Ciechanowski, *Geneza obozu Stutthof. Obozu internowania na Pomorzu Gdańskim od września 1939 do marca 1940 r.*, [w:] *Stutthof hitlerowski obóz koncentracyjny*, pr. zbior. pod red. Donalda Steyera, Warszawa 1988, s. 49-79; M. Gliński, *Organizacja obozu koncentracyjnego Stutthof (1 września 1939-9 maja 1945)*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum”, nr 3/1979, s. 62-63; W. Jastrzębski, *Terror i zbrodnia. Eksterminacja ludności polskiej i żydowskiej w rejencji bydgoskiej w latach 1939-1945*, Warszawa 1974, s. 123-146; tenże, Jan Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, Gdańsk 1979, s. 95-105; J. Matynia, *Na szlakach walki i męczeństwa województwa gdańskiego 1939-1945*, Gdynia 1967; A. Męclewski, *Neugarten 27. Z dziejów gdańskiego gestapo*, Warszawa 1974, s. 56, 73, 77-78, 79-89; Z. Milczewski, *Wejherowo i powiat morski wrzesień 1939-maj 1945*, Gdańsk 1991; J. Pawlik, *Wspomnienie działaczy kaszubskich*, Warszawa 1973, s. 135-139; D. Steyer, *Eksterminacja ludności polskiej na Pomorzu Gdańskim 1939-1940*, Gdynia 1967, s. 87-90; tenże, *Lata okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Gdynia*, Gdańsk 1968, s. 115-131.

²³ Ks. J. Szarkowski, *Wychowawca pokoleń*, Gdynia 1996; B. Zwarra, *Gdańsk 1939. Wspomnienia Polaków Gdańszczan*, Gdańsk 1984; W. Robakiewicz, *Liceum Jezuitów w Gdyni-Orłowie*, „Wiadomości Gdyńskie”, nr 11/1997, s. 6 i 31.

²⁴ M. Konopacki, *O gdyńskim teatrze pro memoriam*, „Wiadomości Gdyńskie”, nr 11/1997, s. 13-14; tenże, *Leon Najman Mirza Kryczyński (25 IX 1887-1939?)*, „Przegląd orientalistyczny”, nr 1/1961, s. 27-36; Konopacki M., *Les Musulmans En Pologne*, Paris Librairie Orientaliste Paul Geuthner 12, Rue Vavin, VI/1968, s. 115-129; *Leon Najman Mirza Kryczyński lider ruchu społecznego i kulturalnego Tatarów Polskich*, pod red. Selima Chazbijewicza, Gdańsk-Gdynia 1998, suplement nr 3 do t. IV „Rocznika Tatarów Polskich”.

²⁵ K. Małkowski, *Zakładnicy Gdyńscy*, „Rocznik Gdyński”, nr 10/1991, s. 76-93.

²⁶ S. Heuckel, *Inżynierskie wspomnienia*. Gdańsk 1981.

W związku z beatyfikacją 13 czerwca 1999 r. w Warszawie 108 polskich męczenników II wojny światowej, s. Teresa Matea Florczak ze Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstanków w Poznaniu opublikowała pracę przedstawiającą sylwetkę błogosławionej s. Alicji Kotowskiej, pełniącej od 1934 r. obowiązki przełożonej domu zakonnego, dyrektorki Gimnazjum oraz Liceum Ogólnokształcącego w Wejherowie, rozstrzelanej w Piaśnicy 11 listopada 1939 r., obecnie patronki ofiar Piaśnicy. Pod redakcją tej samej autorki ukazały się wspomnienia sióstr zmartwychwstanków, współpracujących z bł. Alicją i jej uczennic oraz folder. Biografię bł. s. Alicji zamieszczono w pracach zbiorowych poświęconych męczennikom II wojny światowej, błogosławionym Kościoła gdańskiego oraz w dwutygodniku diecezji gdańskiej „Gwiazda Morza”²⁷. Interesujący artykuł o rodzinie Kotowskich opublikował Marek Lubowiecki w 1996 r.²⁸

Z okazji 60-tej rocznicy września 1939 r. na sesji zorganizowanej przez Radę Miasta Gdyni we wrześniu 1999 r., stan badań na temat zbrodni popełnionej w Piaśnicy, upamiętnienia i działających stowarzyszeń przedstawiła Elżbieta Grot. Referat ten został opublikowany w 2000 r. w biuletynie „Splot”, wydawanym przez Ogólnokształcące Liceum Jezuitów w Gdyni. W biuletynie tym zamieszczono także wygłoszone kazania, związane z męczeństwem o. jezuitów w Piaśnicy i upamiętnieniem: przez ks. arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego metropolitę gdańskiego 25 września 1999 r. w Gdyni i ks. biskupa polowego WP Sławoja Leszka Głódzia z 24 października 1999 r. w Piaśnicy, opis uroczystości Joanny Bratek i Elżbiety Grot oraz dokumentację na temat rozstrzelania o. jezuitów w Piaśnicy²⁹.

Stowarzyszenie „Rodzina Piaśnicka” w Wejherowie wydało w 1999 r. folder pt. *Piaśnica. Pamięć i Ostrzeżenie* w opracowaniu E. Grot i E. Kamińskiego, z krótką informacją w języku polskim i niemieckim oraz bogatym wyborem zdjęć³⁰.

W biuletynie „Przeszłość i Pamięć”, wydawanym przez Radę Ochrony Miejsc Walk i Męczeństwa, w 2000 r. ukazał się obszerny artykuł E. Grot o Piaśnicy jako Pomorskim Miejscu Męczeństwa i Pamięci Narodowej³¹.

²⁷ T. Matea Florczak, *Jak kropla wody w oceanie*, Poznań 1999; *Szkolne wspomnienia uczennic o błogosławionej s. Alicji Kotowskiej Zmartwychwstanków*, pod red. S. Florczak T.M., Poznań 1999; T.M. Florczak, *Sługa Boża s. Alicja – Maria Jadwiga Kotowska (1899-1939)*, [w:] *Męczennicy za wiarę*, pr. zbior., Warszawa 1996, s. 472-478; ks. A. Paradela, *Błogosławiona Alicja Kotowska Zakonnica i Męczennica*, [w:] *Błogosławieni Kościoła Gdańskiego*, pr. zbior. pod redakcją ks. dr. Ryszarda Kasyny, Gdańsk 1999, s. 99-151; E. Sitek, *Błogosławiona s. Alicja Kotowska (1899-1939)*, „Gwiazda Morza”, nr 14-15/1999, s. 16; *Błogosławiona Alicja Kotowska, miłość jest wierna do końca*. Folder Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstanków w Poznaniu, Poznań 2000.

²⁸ M. Lubowiecki, *Rodzina Kotowskich*, „Goniec Rumski” z 31 stycznia 1996 r.

²⁹ W numerze 1/2000 pisma „Splot” ukazały się następujące materiały: E. Grot, *Piaśnica – Pamięć i Ostrzeżenie*, s. 7-15; kazanie ks. abp. Tadeusza Gocłowskiego, s. 16-19; wiersze o Piaśnicy, s. 20-24; dokumentacja br. Stanisława Rutkowskiego SJ, s. 25-27; potwierdzenie męczeństwa o. jezuitów, s. 28-29; z kroniki zakonnej, s. 30; kazanie ks. bp. WP Sławoja Leszka Głódzia, s. 31-40, artykuł J. Bratek, *Piaśnica 24 października 1999 r.*, s. 41; artykuł E. Grot, *Męczennicy Piaśnicy*, s. 42-44.

³⁰ *Piaśnica. Pamięć i Ostrzeżenie, folder Stowarzyszenia „Rodzina Piaśnicka”*, Wejherowo 1999.

³¹ E. Grot, *Piaśnica. Pomorskie Miejsce Męczeństwa i Pamięci Narodowej*, „Przeszłość i Pamięć”, nr 4/2000, s. 61-71.

Badaniami naukowymi nad zbrodnią popełnioną w Piaśnicy zajęła się dr Barbara Bojarska z Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Do dnia dzisiejszego zostały opublikowane trzy wydania jej książki w 1978, 1987 i 2001 r.³² Główną zasługą autorki jest oszacowanie łącznej liczby ofiar od 12-14 tysięcy osób. Obliczeń tych dokonała na podstawie niemieckich dokumentów zachowanych w polskich archiwach, akt procesowych A. Forstera, R. Hildebrandta, esesmanów H. Teuffla i F. Freimanna, dokumentacji Polskiego Związku Zachodniego, protokołów zeznań świadków, akt prowincji poczdamskiej, frankfurckiej i saksońskiej, protokołów z ekshumacji w Piaśnicy w 1946 r. i z rozpoznania zwłok przez członków rodzin, kwestionariuszy dotyczących ofiar i dodatkowo zebranych relacji przez sędziego A. Zachariasiewicza i samą autorkę.

W przypadku Piaśnicy najtrudniejszym zadaniem dla historyków była i jest niestety nadal rekonstrukcja listy ofiar. Jak wcześniej wspomniano, podczas ekshumacji w 1946 r. rozpoznano 55 osób. Na podstawie tej ekshumacji oraz zeznań świadków, dokumentacji Polskiego Związku Zachodniego, zachowanych listów pisanych z więzień, znalezionych podczas ekshumacji przedmiotów i innych informacji B. Bojarska do końca lat 80. zdołała odtworzyć łącznie 459 nazwisk ofiar pochodzących z Pomorza, które opublikowało w 1989 r. Stowarzyszenie „Rodzina Piaśnicka”, działające w Wejherowie pod kierunkiem ks. Daniela Nowaka, proboszcza kościoła p.w. Chrystusa Króla w Wejherowie, zebrało od rodzin dokumentację (głównie zaświadczenia wydawane rodzinom przez sądy grodzkie, akta zgonów przez urzędy stanu cywilnego, listy i grypsy pisane z więzień), która pozwoliła na rozszerzenie listy ofiar o następne 40 osób. Korzystając z archiwum wyżej wymienionego stowarzyszenia, B. Bojarska w trzecim rozszerzonym i uzupełnionym wydaniu swojej książki o Piaśnicy, opublikowała w tym roku uzupełnioną o 40 osób listę,³³ na której obecnie znajduje się ok. 500 rozpoznanych z imienia i nazwiska ofiar³³.

Biorąc pod uwagę rezultaty działalności stowarzyszenia, wydaje się, że praca ta powinna być nadal kontynuowana.

Analiza zachowanej dokumentacji pozwoliła autorce potwierdzić, że ofiarami zamordowanymi w Piaśnicy byli wyróżniający się postawą patriotyczną przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa polskiego, zaangażowani w działalność polityczną, społeczną, oświatową, sportową, kulturalną i religijną w latach 1920-1939 na rzecz II Rzeczypospolitej Polskiej.

³² B. Bojarska, *Piaśnica. Miejsce Martyrologii i Pamięci. Z badań nad zbrodniami hitlerowskimi na Pomorzu (wrzesień – grudzień 1939)*, wyd. I, Wrocław 1978, wyd. II, Gdańsk 1987, wyd. III, Wejherowo 2001.

³³ B. Bojarska, *Piaśnica. Miejsce Martyrologii i Pamięci. Z badań nad zbrodniami hitlerowskimi na Pomorzu*, Wejherowo 2001, s. 108-121. Warto jeszcze raz sięgnąć do list strat z terenu Pomorza sporządzonych tuż po wojnie przez członków b. Okręgowych Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, zgłoszeń o zaginionych wpływających do organów administracji państwowej i Polskiego Czerwonego Krzyża, akt zgonów wydawanych rodzinom zamordowanych w Piaśnicy przez Urzędy Stanu Cywilnego, zaświadczeń sądów grodzkich oraz dalej zbierać relacje od świadków i członków rodzin zamordowanych.

B. Bojarska ustaliła, że największe straty poniosła pomorska inteligencja, głównie nauczyciele i duchowieństwo, członkowie administracji rządowej i samorządowej, organizacji i stowarzyszeń, a także rodziny żydowskie, które nie opuściły Pomorza. Wśród rozpoznanych 459 ofiar jest: 53 księży, 50 nauczycieli, 86 wyższych urzędników z Komisariatu Rządu, starosta, burmistrz oraz dyrektorzy przedsiębiorstw komunalnych, przemysłowych i handlowych, 10 prawników, 10 lekarzy i farmaceutów, 27 funkcjonariuszy Polskiej Policji Państwowej, 3 funkcjonariuszy straży granicznej, ponad 50 przedsiębiorców handlowych. Zamordowani byli mieszkańcami b. powiatu morskiego i obszaru b. Wolnego Miasta Gdańska. Najwięcej ofiar ponieśli mieszkańcy Wejherowa, Gdyni, Gdańska, Pucka, Redy, Rumi, Kartuz, Kościerzyny i okolicznych pomorskich wsi. Ofiary były członkami między innymi: Polskiego Związku Zachodniego, Związku Obrony Kresów Zachodnich, Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, Towarzystwa Powstańców i Wojaków, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Wśród tej grupy byli też nieliczni chłopcy i robotnicy, prawdopodobnie zadenuncjowani przez miejscowych Niemców z pobudek osobistych.

Na miejsce zbrodni do Piaśnicy ofiary przywożono głównie z więzienia w Wejherowie, Pucka, Gdyni, z więzień gdańskich, w tym: z Schiesstange, obozu w Gdańsku – Nowym Porcie, tzw. Zivilgefangenenlager Neufarwasser oraz bezpośrednio z obozu Stutthof, jak na przykład aresztowani 24 października 1939 r. w Gdyni ojcowie jezuitów z Kolegium na ul. Tarzańskiej 35 i ksiądz (o. Błażej Błajer – prof. filozofii klasycznej, kleryk Jan Borysiak – wychowawca młodzieży, o. o. Jan Brodowski – kaznodzieja, o. Czesław Głowa – profesor, o. Józef Konewcki – prof. historii i geografii, wychowawca i opiekun harcerstwa, br. Julian Mojkowski – ogrodnik, o. Karol Sudy – prof. religii i propedeutyki filozofii, br. Wociech Wątróbski – kucharz, o. Edmund Leopold Ząbek – prof. przedmiotów przyrodniczych; z księży: dziekan gdyński Teodor Turzyński – proboszcz parafii p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Gdyni oraz wikariusze z tej parafii: Jan Bieńkowski, Piotr Dunajski, Kazimierz Kalisz i Jan Zakrzewski; Józef Mowiński – proboszcz parafii z Gdyni – Witomina; Brunon Olkiewicz – proboszcz z Gdyni-Obłuża) czy też rozpoznani w obozie pracownicy Poczty Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku, jej obrońca Leon Fuz oraz asystent Paweł Kolka³⁴.

Spośród znanych i zasłużonych dla Pomorza osób, które zamordowano w Piaśnicy, B. Bojarska wymienia w swoich książkach m.in.: bł. s. Alicję Kotowską – przełożoną Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstańców i dyrektora Gimnazjum i Liceum Żeńskiego w Wejherowie; Karola Bilińskiego – adwokata i byłego burmistrza Wejherowa; Edwarda Łakomego – wójta gminy Wejherowo; siostry Stanisławę i Kazimierę Panek – nauczycielki w Wejherowie; Teofila Naczka – wóźnego gimna-

³⁴ E. Grot, *Pamięci pracowników Poczty Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku – ofiar hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych w latach 1939-1945*, Biuletyn Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem, nr 36/1999, s. 63-68.

zjum w Wejherowie; Władysława Kiedrowskiego – sędziego z Gdyni; Leona Najmana Mirzę Kryczyńskiego (Tatara polskiego) – wiceprezesa Sądu Okręgowego w Gdyni; inż. Marcelę Leśniczaka – absolwenta Politechniki Gdańskiej, pracownika warsztatów portowych Urzędu Morskiego w Gdyni; Stefana Brezę – pianistę i kompozytora z Gdyni; inż. Stanisława Łęgowskiego – dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni; Juliusza Hundsdorffa – kupca i radnego miasta Gdyni; Józefa Kitowskiego – króla Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Gdyni; Witolda Kukowskiego – właściciela Kolibek w Gdyni – Orłowie i honorowego konsula Estonii w Gdańsku; Józefa Witosławskiego – nauczyciela z Kartuz; Władysława Cieszyńskiego – redaktora „Gazety Gdańskiej” i współzałożyciela Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku; Edwarda Knapika – sędziego z Pucka i wielu innych.

W odrębnych, indywidualnych egzekucjach poza Piaśnicą zamordowano szanowane i powszechnie lubiane osobistości: pod Górą Zamkową Teodora Bolduana – burmistrza miasta Wejherowa i w Cewicach ks. Edmunda Roszczynialskiego – proboszcza parafii p.w. Świętej Trójcy w Wejherowie (pełnił również funkcje szambelana papieskiego i dziekana). Obydwa groby, wbrew intencjom sprawców zbrodni, zostały odnalezione po wojnie (T. Bolduana w 1945 r., ks. E. Roszczynialskiego w 1979 r.).

Należy podkreślić, że B. Bojarska szacunkowo określiła straty na około 2000 osób Polaków i Żydów pochodzących z Pomorza Gdańskiego, z których, jak dotąd, rozpoznano jedną czwartą.

Natomiast dalej do dnia dzisiejszego, z przyczyn niezależnych od autorki, nie można ustalić bliższych danych osobowych o przeważającej liczbie ofiar, ocenianej na ok. 10 000 osób (kobiet, mężczyzn, dzieci i matek z niemowlętami), które na miejsce stracenia w Piaśnicy, były przywożone z miejsc internowania transportami kolejowymi z terenu Rzeszy Niemieckiej. Na podstawie zeznań świadków, głównie polskich pracowników kolei oraz dokumentów odnalezionych przez B. Bojarską w archiwach w Poczdamie i Magdeburgu ustalono, że były to w większości polskie rodziny robotnicze, które w celach zarobkowych w okresie międzywojennym wyjechały z Polski do Niemiec, a także rodziny niemieckie i czeskie uznane za przeciwników reżimu hitlerowskiego.

Ustalono także na podstawie zebranych materiałów, że do Piaśnicy zwożono także psychicznie chorych z zakładów zachodnio-pomorskich. Dodatkowo informacje na ten temat potwierdził esesman Kurt Eimann podczas składania zeznań w 1968 r. przed sądem w Hanowerze. Wówczas zeznał, że w Piaśnicy zamordowano 1200 psychicznie chorych z zakładów w Stralsundzie, Ueckermünde, Treptov i Lęborku. B. Bojarska przypuszcza, że zamordowanych pochodzących z 4 zakładów, musiało być więcej. Pewne przesłanki o pochodzeniu tej grupy ofiar mogą znajdować się w zachowanych aktach poszczególnych rejencji Rzeszy Niemieckiej – jak napisała B. Bojarska. Liczbę ofiar w tej grupie oceniła na ok. 2000 osób³⁵.

³⁵ B. Bojarska, *Piaśnica*. wyd. 3, s. 43.

Mieszkańcy Gdańska, Gdyni, Wejherowa i okolicznych miejscowości część bezpośrednich sprawców zbrodni znali osobiście z tytułu pełnionych przez nich urzędów. Ich działania wspierali również niektórzy Niemcy, którzy mieszkali na Pomorzu przed 1939 r. Na podstawie ich zeznań ustalono bezpośrednich sprawców zbrodni w Piaśnicy.

Byli to m.in.: Friedrich Class – szef gdyńskiego gestapo i K. Diehm – prezydent policji w Gdyni, którzy kierowali bezpośrednio akcją egzekucji w Piaśnicy. Pod ich kierunkiem eskortowali na miejsce egzekucji i rozstrzeliwali ofiary w Piaśnicy członkowie następujących przestępczych organizacji:

- specjalnej jednostki wyłonionej z 36 Pułku SS – Wachsturmbann „Eimann” (do grudnia 1939 r. dowodzonej osobiście przez Kurta Eimanna);
- Einsatzkommando 16 podległemu dowództwu R. Trögera – szefowi gdańskiego gestapo;
- wejherowskiego Selbstschutzu – dowodzeni przez burmistrza Wejherowa G. Bambergera i kierownika partyjnego Kreisleiters Heinza Lorentza.

Ustalono, że selekcję we więzieniu w Wejherowie i Pucku prowadzili: Wilhelm Baske, Franz Koepke, Willy Schmand, Herbert Teuffel z Gdańska, Nay z Norymbergii, Leo Neiss z Lubeki, Karl Rieck z Weimaru, Paul Schramm, Schwartz, Hans Söhn z Eberfeldt-Wuppertal, Eberhardt z Sopotu. Akcję zagłady wspomagali miejscowi Niemcy i członkowie żandarmerii w Wejherowie.

Do dnia dzisiejszego natomiast nie udało się ustalić nazwisk członków 16. Oddziału Operacyjnego Policji Bezpieczeństwa i oddziału Wachsturmbann Eimann, za wyjątkiem jego dowódcy Kurta Eimanna i Maxa Paulego – dowódcy 71 pułku SS. Większość tych esesmanów, po wykonaniu zadania w celu uniemożliwienia ich ewentualnego rozpoznania, została przeniesiona do służby w innych formacjach i miejscach. Ten zabieg pozwolił im uniknąć po wojnie odpowiedzialności karnej.

Po wojnie przed sądami stanęło zaledwie kilku zbrodniarzy:

- K. Eimann, którego sąd w Hannoverze skazał w 1968 r. na 4 lata więzienia;
- Fritz Freimann, który stanął w 1947 r. przed Sądem Okręgowym w Gdyni;
- A. Forster, który był sądzony przez Najwyższy Trybunał Narodowy w Gdańsku w dniach do 5 do 27 kwietnia 1948 r. za całokształt polityki na terenie okręgu Rzeszy Gdańsk – Prusy Zachodnie w latach 1939-1945 i został skazany na karę śmierci, w tym również za zbrodnię w Piaśnicy.

Osobne badania na temat stracenia 120 zakładników gdyńskich podjął Kazimierz Małkowski, członek Koła Starych Gdynian, działającego przy Towarzystwie Miłośników Gdyni. Zeznania świadków pozwoliły ustalić, że zakładników i innych gdynian, esesmani po aresztowaniu przetrzymywali w więzieniu gdańskim, skąd wywieziono ich 10 listopada 1939 r. siedmioma samochodami i dwoma autobusami do Wejherowa. Prawdopodobnie większość z nich została rozstrzelana 11 listopada w Piaśnicy i pochowana w różnych mogiłach. W 1946 r. podczas ekshumacji mogiły nr 2 rodziny pomordowanych zdołały rozpoznać zaledwie 31 osób. Zwłoki

tych osób zostały uroczyście przeniesione 26 października 1946 r. z Piaśnicy na cmentarz w Gdyni – Redłowie. Do dzisiaj trwa praca nad odtworzeniem pełnej listy 120 gdyńskich zakładników³⁶.

Bliższego zbadania wymaga również, działająca od pierwszych dni września 1939 r. do 31 marca 1940 r. komendantura obozów dla jeńców cywilnych Kommandatur der Gefangenenlager Danzig oraz zorganizowany w tym samym miejscu na terenie b. koszar wojskowych w Gdańsku – Nowym Porcie obóz Zivilgefangenenlager Neufarwasser dla Polaków z Gdańska, Gdyni, a potem przywożonych tutaj z kolejno zajmowanych miast i miejscowości pomorskich. Z relacji b. więźniów i prób odtworzenia pierwszych 6 600 więźniów KL Stutthof wynika, że z tego obozu esesmani wywieźli jesienią 1939 r. prawdopodobnie do Piaśnicy na stracenie od kilkuset do tysiąca osób. Utworzono też specjalne komando tzw. Himmelskommando, złożone z ok. 25-40 więźniów, którego zadaniem było chowanie zamordowanych między innymi w Piaśnicy. Przez ten cały okres więźniowie tego komanda byli izolowani od pozostałych więźniów w Nowym Porcie, a po zakończeniu egzekucji, prawdopodobnie też zostali tam rozstrzelani. Pozostałych przy życiu więźniów w okresie od stycznia do końca marca 1940 r. przeniesiono z Nowego Portu do obozu Stutthof. Obóz z dniem 31 marca 1940 r. zlikwidowano, obiekty oddano do dyspozycji niemieckich władz wojskowych, a komendanturę przekształcono w komendę obozu Stutthof, kierowaną przez Maxa Paulego – w stopniu SS – Obersturmbannführera. Warto dodać, że M. Pauly był dowódcą pułku 71. SS-Standarte i członkiem sztabu jednostki K. Eimanna. W okresie od 1 kwietnia 1940 r. do 31 sierpnia 1942 r. pełnił funkcję komendanta obozu Stutthof. W czasie tym awansował do stopnia SS- Sturmbannführera³⁷.

Ponieważ, jak dotąd, nie wszystkie tajemnice Lasów Piaśnickich sprzed 62 lat zostały odkryte, nadal powinny być kontynuowane badania naukowe w archiwach polskich i niemieckich, a ich wyniki publikowane i popularyzowane w formie wydawanych pocztówek, folderów, broszur, opracowań popularnych i naukowych, a także poprzez działalność oświatową, wystawienniczą i filmową w celu utrwalenia pamięci o ofiarach Piaśnicy i ostrzeżenia przed powtórzeniem mechanizmu zbrodni ludobójstwa.

Działania te są potrzebne zwłaszcza wobec pojawiających się głosów w mediach publicznych, próbujących zminimalizować znaczenie zbrodni ludobójstwa w Piaśnicy. Niewątpliwie dla hitlerowców Piaśnica była największym pierwszym poligonem doświadczalnym masowych zbrodni przeprowadzanych na terenach

³⁶ K. Małkowski, op. cit.; listy strat rozpoznanych gdyńskich zakładników, pracowników Urzędu Morskiego w Gdyni oraz sądu w Gdyni opublikował „Dziennik Bałtycki” 1946, z 25 października.

³⁷ M. Gliński, op. cit., s. 36-44; K. Ciechanowski, *Geneza obozu Stutthof. Obozy internowania na Pomorzu Gdańskim od września 1939 do marca 1940 r.*, [w:] *Stutthof hitlerowski obóz koncentracyjny*, pr. zbior. pod red. D. Stevera, Warszawa 1988, s. 49-79.

okupowanych w 1939 r. Natomiast nasze państwo i społeczeństwo straciło najbardziej wykształconych i zaangażowanych w swoją pracę przedstawicieli inteligencji polskiej i kadry kierowniczej. Nie wolno nam także zapomnieć o polskich rodzinach, które w latach międzywojennych wyjechały do Rzeszy Niemieckiej w celach zarobkowych i zostały tam internowane, a następnie z obozów internowania wywiezione do Piaśnicy na miejsce straceń, pod pretekstem przeniesienia do obozu przesiedleńczego lub przymusowej pracy.

W tym miejscu należy postawić następujące postulaty:

- 1) o ponowne przebadanie terenu w Piaśnicy w celu odnalezienia dalszych nieodkrytych dotąd mogił;
- 2) o ponowną kwerendę zasobów polskich archiwów, m.in.: Polskiego Czerwonego Krzyża, Instytutu Pamięci Narodowej, sądów w Gdyni, Wejherowie, Pucku, Gdańsku, zasobów archiwalnych b. Urzędu Bezpieczeństwa, Archiwum Państwowego w Gdańsku, Instytutu Zachodniego w Poznaniu i w innych archiwach;
- 3) o zbadanie losów Polonii w Rzeszy Niemieckiej w latach 1939-1945. Badania nad tym tematem pomogłyby w odtworzeniu listy ofiar polskich rodzin zamordowanych w Piaśnicy;
- 4) o przebadanie niemieckich zasobów archiwalnych w Berlinie – Document Center, Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Bad Arolsen (Internationaler Suchdienst) i ewentualnie w innych archiwach posiadających dokumenty b. rejencji Rzeszy Niemieckiej w celu:
 - a) odnalezienia list internowanych w okresie od jesieni 1939 r. do wiosny 1940 r. rodzin polskich, czeskich i niemieckich na terenie Rzeszy Niemieckiej i ustalenia liczby osób skierowanych w transportach kolejowych do Wejherowa, a stąd na miejsce straceń do Piaśnicy oraz podjęcia próby identyfikacji tych osób;
 - b) ustalenia listy ofiar z pomorskich zakładów psychiatrycznych i odnalezienia list transportowych;
- 5) o przebadanie zasobów archiwalnych w Moskwie w celu odkrycia dokumentacji stworzonej przez Armię Czerwoną po wkroczeniu jej w marcu 1945 r. na teren zbrodni w Piaśnicy.